

Dzisiaj w siedzibie "Solidarności" w Warszawie doszło do podpisania umowy programowej między przewodniczącym Komisji Krajowej NSZZ Solidarność a prezydentem Andrzejem Dudą. Komisja Krajowa udzieliła poparcia Andrzejowi Dudzie w wyborach prezydenckich. W trakcie uroczystości głos zabrał przewodniczący związku Piotr Duda.

29 stycznia bieżącego roku na zaproszenie Prezydenta Andrzeja Dudy w Pałacu Prezydenckim odbyło się posiedzenie Komisji Krajowej. To było dla nas bardzo ważne, bo to właśnie tym roku obchodzimy 40. urodziny Solidarności

- rozpoczął Piotr Duda.

Później nastąpiła część robocza, na której omówiliśmy podpisaną 5 lat temu z Panem Prezydentem umowę programową. Oceniliśmy to, co udało się zrobić, w dyskusji Pan Prezydent usłyszał od Solidarności, co słychać w zakładach pracy, czego oczekują pracownicy. Dziś mogę powiedzieć z dumą, że mamy to. Ten dokument który za chwilę podpiszemy jest kontynuacją tej umowy programowej, którą podpisaliśmy w 2015 roku. Chciałbym podziękować Panu Prezydentowi, także ministrowi Pawłowi Musze, a także Henrykowi Nakoniecznemu za wielki wkład merytoryczny w to, że dzisiaj w naszym biurze mogliśmy się spotkać i podpisać ten

dokument. Nasza 5-letnia współpraca z Panem Prezydentem wychodziła poza ramy umowy programowej. W 2015 roku nie mogliśmy przewidzieć wielu rzeczy, które stały się przez te 5 lat. W ciągu tego czasu zawsze mogliśmy liczyć na Pana Prezydenta

- podkreślił przewodniczący.

Umowa programowa z 2015 roku, której realizację jako Komisja Krajowa oceniliśmy w sposób pozytywny, to dla nas było zielone światło do przygotowania nowej umowy programowej. Bo dla nas liczą się nie słowa, ale czyny, bo politycy dużo mówią, a potem o tym zapominają. Dla mnie ten dokument jest bardzo ważny i to co stało się na przełomie 2015/2016 roku, czyli przywrócenie wieku emerytalnego było dla nas najważniejszym punktem. Mało kto wierzył w to, że uda się nam odkręcić tę złą reformę. Ale w tym punkcie były także wpisane emerytury stażowe. Niestety, łagodnie rzecz ujmując nie znalazło to przychylności większości parlamentarnej, dlatego w nowej umowie programowej konsekwentnie wpisujemy ten element - tego oczekują pracownicy i to znajdzie się w podpisanym dzisiaj dokumencie. Ale chciałbym tutaj zatrzymać się i wrócić do roku 2012. Dziś jest kilku kandydatów w wyborach prezydenckich, którzy uczestniczyli w złym procederze, który podniósł wiek emerytalny. Brylował wtedy pan Władysław Kosiniak-Kamysz, który dzisiaj mówi, że nie podniósłby wieku emerytalnego! Pamiętamy nasze próby rozmów z premierem Tuskiem, z ministrem Kosiniakiem-Kamyszem, wicepremierem Pawlakiem. Prosiliśmy, nasza argumentacja była merytoryczna, zebraliśmy 3,5 miliona podpisów. Doczekaliśmy się tego, że wyzwano nas w Sejmie od pętaków przez premiera Tuska. Ale dziś możemy powiedzieć z dumą, że byliśmy konsekwentni i dzięki podpisaniu umowy programowej z Andrzejem Dudą wykonaliśmy nasze zadanie. I tak wygramy! To jest nasze hasło, hasło Solidarności

- mówił Piotr Duda.

W tym dokumencie znajduje się wiele innych bardzo ważnych spraw. Choćby propozycja dodatku solidarnościowego - to my od początku mówiliśmy, już przy pierwszych konsultacjach tarczy antykryzysowej, że trzeba zwiększyć zasiłek dla bezrobotnych. I to jest wpisane w dokumencie. To pierwszy punkt, który zostanie bardzo szybko zrealizowany, za co serdecznie Panu Prezydentowi dziękujemy. Oprócz tego wzmocnienie dialogu społecznego; Pan Prezydent pokazał, że jest człowiekiem dialogu, który widzi Solidarność. W odmrożeniu gospodarki dialog jest bardzo potrzebny.

Dziękuję Panie Prezydencie za wstawienie się za Solidarnością, za związkami zawodowymi ws.

propozycji Tarczy 3.0. Niektóre rozwiązania proponowane przez rząd były nie tylko antypracownicze, ale także antyzwiązkowe, likwidowały związki zawodowe. Bo jeżeli odbiera się nam prawo do rokowań zbiorowych, do układów zbiorowych pracy, to sytuacja wygląda dramatycznie. Dlatego w tej umowie programowej zostanie także potwierdzona i wpisana promocja układów zbiorowych pracy. Jako argument, który otworzy nam drogę do zrealizowania art. 20 konstytucji, który mówi o społecznej gospodarce rynkowej. W tym dokumencie znajduje się wiele pozytywnych aspektów, które zostaną odczytane.

Panie Prezydencie, dziękuję za te 5 lat. Te 5 lat wychodziło poza ramy umowy programowej. Działania na linii NSZZ Solidarność - Pałac Prezydencki były na wzorowym poziomie. Cieszymy się, że możemy Pana tutaj gościć i podpisać dokument. Jeśli chcemy utrzymać uprawnienia i rozwiązania pro-pracownicze, to Pan Prezydent jest jedynym człowiekiem, który może dać nam tę gwarancję. Dziękuję bardzo

- podsumował przewodniczący NSZZ Solidarność.

źródło: solidarnosc.org.pl